

***Sygn. akt I ACa 937/16***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz

SO del. Tomasz Szczurowski (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Sylwia Andrasik

po rozpoznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w W. (poprzednio (...) spółka akcyjna w W.)

przeciwko J. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 grudnia 2015 r., sygn. akt XXVI GC 168/13

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od J. D. na rzecz (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

**III. przyznaje ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz radcy prawnego D. K. kwotę 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Dorota Markiewicz Robert Obrębski Tomasz Szczurowski

***Sygn. akt I ACa 937/16***

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 września 2012 r. powód działający wówczas pod firmą (...) z siedzibą w W. (obecnie: (...) spółka akcyjna) wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla przeciwko pozwanemu J. D. na kwotę 139 192,87 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał m. in. że zadłużenie pozwanego powstało w związku z nieuregulowaniem należności z tytułu ceny zakupu towaru w postaci mięsa i wędlin.

W odpowiedzi na pozew działający w imieniu pozwanego kurator wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Reprezentant pozwanego zarzucił wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową.

Po ustaleniu adresu pozwanego osobiście podtrzymał on stanowisko kuratora, a ponadto podniósł zarzut przedawnienia roszczenia w odniesieniu do faktur wystawionych z datami od 27 maja 2010 r. do 16 września 2010 r. Ponadto pozwany zarzucił, że powód nie udowodnił, iż doszło do wydania towaru pozwanemu, za który powód domaga się zapłaty. Dodatkowo pozwany, na wypadek uwzględnienia powództwa, wniósł o rozłożenie świadczenia na raty.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 grudnia 2015 r. sygn. akt XXVI GC 168/13, w punkcie pierwszym zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 138 472,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 września 2012 r. do dnia zapłaty, zaś w punkcie drugim oddalono powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto w punkcie trzecim tego wyroku zasądzone od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie na rzecz radcy prawnego D. K. kwotę 3600 zł powiększoną o wartość należnego podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu, zaś w punkcie czwartym zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3080 zł tytułem kosztów procesu, a w punkcie piątym przyznano kuratorowi dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego – S. Z. wynagrodzenie w kwocie 1000 zł, natomiast w punkcie szóstym przejęto na rachunek Skarbu Państwa wydatki w kwocie 3651 zł wypłacone kuratorowi S. J. tymczasowo ze Skarbu Państwa. Postanowieniem z dnia 11 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił postanowienie zawarte w punkcie czwartym powyższego wyroku i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6 697 zł tytułem kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Pozwany J. D., prowadząc działalność gospodarczą - Hurtowa Sprzedaż Wędlin i (...) J. D., współpracował przez okres kilku lat, co najmniej od 2006 r. z Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. (dalej również: (...) sp. z o.o.) dokonując hurtowych zakupów mięsa i wędlin, które dystrybuował następnie do sklepów. Pozwany składał zamówienia, przyjeżdżał osobiście i odbierał towar z hurtowni, płacił gotówką w kasie hurtowni. Sprzedawca wystawiał faktury VAT i przekazywał je pozwanemu. Pozwany zalegał z płatnościami. Pracownicy sprzedawcy umawiali się z pozwanym, że będzie sponował zadłużenie poprzez dokonywanie nadpłat w wysokości min. 10 % ceny kupowanego towaru, zaliczanych na poczet wcześniejszych zobowiązań.

W dniu 1 lutego 2006 r. pozwany podpisał porozumienie, w którym jako drugą stronę wskazano (...) sp. z o.o. Porozumienie to dotyczyło określenia zasad rozliczeń finansowych pomiędzy stronami. (...) sp. z o.o. udzielił pozwanemu odroczenia terminu płatności należności o 14 dni od dnia zakupu towaru przez pozwanego ze wskazaniem, że w przypadku przekroczenia tego odroczonego terminu płatności (...) sp. z o.o. może odmówić sprzedaży towaru pozwanemu oraz będzie miał prawo dochodzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie należności za ten okres. W § 3 porozumienia wskazano, że zabezpieczeniem zapłaty należności za zakupiony towar, w tym należności z odroczonym terminem płatności i odsetek ustawowych za opóźnienie, będzie wystawiony przez pozwanego weksel in blanco z klauzulą „bez protestu” wraz z deklaracją wekslową określającą zasady realizacji weksla. Wraz z owym porozumieniem pozwany podpisał deklarację wekslową do weksla in blanco wystawionego w dniu 1 lutego 2006 r. w związku z porozumieniem w sprawie rozliczeń z dnia 1 lutego 2006 r. W deklaracji wskazano, że weksel będzie służyć (...) sp. z o.o. jako zabezpieczenie należności z tytułu niewykonania przez J. D. obowiązku zapłaty faktury za zakupiony towar wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie płatności z tytułu porozumienia w sprawie rozliczeń z dnia 1 lutego 2006 r. Porozumienie zostało podpisane przez J. D. i J. O., kierownika magazynu (...) sp. z o.o. upoważnionego, zgodnie z treścią pieczęci, jaką się posłużył, do wystawiania i odbioru faktur VAT. J. D. podpisał i wręczył drugiej stronie weksel in blanco.

(...) sp. z o.o. uległo przekształceniu w (...) S.A. na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z 13 grudnia 2007 r.

W okresie od 27 maja 2010 r. do 20 marca 2012 r. (...) S.A. (dalej również: (...) S.A.) wystawiło J. D. 171 faktur VAT z tytułu sprzedaży mięsa i wędlin. Pozwany złożył podpisy na fakturach, w których znalazło się stwierdzenie, że faktura jest dokumentem WZ i podpis odbiorcy na fakturze stanowi potwierdzenie odbioru towaru i jego zgodności pod względem ilości i asortymentu, jak również, że stanowi jednocześnie wezwanie do zapłaty.

Pozwany zaprzestał współpracy z (...) S.A. w 2012 r. W związku z nieregulowaniem zadłużenia, 29 maja 2012 r. (...) S.A. skierował do pozwanego wezwanie do wykupienia weksla informując, że w dniu 29 maja 2012 r. wypełnił weksel na kwotę 139 192,87 zł (w tym należność główna 121 059,93 zł i odsetki ustawowe wyliczone na dzień wypełnienia weksla 18 132,94 zł) z terminem płatności 6 czerwca 2012 r.

Wezwanie do wykupienia weksla pozostało bezskuteczne.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie faktów niezaprzeczonych, dowodów z dokumentów, które Sąd Okręgowy obdarzył wiarygodnością, ponieważ nie były kwestionowane przez strony, jak również nie było podstaw do podważenia ich autentyczności lub prawdziwości z urzędu. Poza tym istotne znaczenie dla ustalenia zasad współpracy pomiędzy stronami miały zeznania świadków M. W. i G. W., które były spójne, korespondowały z wnioskami wynikającymi z przedstawionych dokumentów, w związku z tym Sąd Okręgowy obdarzył je wiarygodnością.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy zaznaczył, że wobec cofnięcia przez pozwanego uznania roszczenia dokonanego na rozprawie w dniu 17 grudnia 2014 r. nie było podstaw do przyjęcia, że pozwany powództwo uznał. Niemniej po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w ocenie Sądu Okręgowego, powództwo w przeważającej mierze zasługiwało na uwzględnienie

W przekonaniu Sądu Okręgowego zarzuty pozwanego okazały się w większości bezskuteczne. Odnośnie zarzutu wypełnienia weksla przez podmiot nieuprawniony Sąd Okręgowy wskazał, że faktury VAT będące podstawą wystawienia weksla i objęte przedmiotem powództwa pochodzą z okresu 27 maja 2010 r. - 20 marca 2012 r. i zostały wystawione przez (...) S.A., które powstało z przekształcenia spółki (...) sp. z o.o. Na podstawie art. 553 § 1 k.s.h. spółce akcyjnej, jako spółce przekształconej przysługują wszystkie prawa i obowiązki spółki przekształcanej, w tym również prawa ze stosunku podstawowego i weksla. Nie jest zatem zasadny zarzut, iż weksel wypełniony przez (...) S.A. został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową.

Odnosząc się natomiast do zarzutu podpisania porozumienia z dnia 1 lutego 2006 r. przez osobę, która nie była należycie umocowana przez (...) sp. z o.o., Sąd Okręgowy podkreślił, że kwestia ta nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Deklaracja wekslowa została bowiem podpisana przez pozwanego i przekazana powodowi, porozumienie wekslowe może być zawarte w dowolnej formie, prawo wekslowe nie wymaga podpisu osoby przyjmującej weksel na deklaracji wekslowej. Poza tym zgodnie z art. 103 § 1 k.c. jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta, przy czym druga strona może wyznaczyć osobie, w której imieniu umowa została zawarta, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy; staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu (§ 2 art. 103 k.c.). W analizowanej sprawie pozwany nie wyznaczył drugiej stronie terminu do potwierdzenia porozumienia z dnia 1 lutego 2006 r. Zarząd powodowej spółki będącej sukcesorem uniwersalnym (...) sp. z o.o. potwierdził tę czynność dokonaną przez J. O.. W związku z tym Sąd Okręgowy uznał za bezzasadny zarzut nieważności porozumienia z dnia 1 lutego 2006 r. w sprawie rozliczeń i deklaracji wekslowej.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową z uwagi na niewykazanie przez powoda aby doszło do wydania towaru pozwanemu, nie został udowodniony przez pozwanego. Na fakturach, na których sumę powód wypełnił weksel, znajduje się adnotacja, że podpis na fakturze stanowi poświadczenie odbioru towaru. Pozwany składając zatem podpis na fakturze potwierdził odbiór towaru. Przesłuchani świadkowie zeznawali na okoliczność zasad współpracy z pozwanym i potwierdzili, że pozwany przyjeżdżał do hurtowni powoda osobiście, odbierał towar, otrzymywał fakturę, jeśli dokonywał płatności to w kasie hurtowni. Zresztą sam pozwany w pierwszych słowach na rozprawie w dniu 17 grudnia 2014 r. oświadczył, że popadł w zadłużenie wobec powoda, czym de facto przyznał, iż towar otrzymał.

Odnosząc się natomiast do zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 70 Prawa wekslowego termin przedawnienia roszczenia wekslowego posiadacza weksla własnego przeciwko wystawcy wynosi 3 lata od

dnia płatności. Płatność weksla przypadała na dzień 6 czerwca 2012 r. Pozew został wniesiony 17 września 2012 r., weksel został wypełniony 29 maja 2012 r. Zważywszy jednak na stosunek podstawowy Sąd Okręgowy dodał, że termin przedawnienia roszczeń z umowy sprzedaży wynosi 2 lata (art. 554 k.c), pierwsza zaś z faktur ma termin płatności 28 maja 2010 r., a zatem termin przedawnienia roszczenia o zapłatę ceny z tej faktury zakończył bieg 28 maja 2012 r. (art. 112 k.c). W związku z tym należało zdaniem Sądu Okręgowego uznać, że weksel został wypełniony po upływie terminu przedawnienia roszczenia z pierwszej faktury. W tym zakresie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia był w ocenie Sądu Okręgowego zasadny. Zarzut ten Sąd Okręgowy zakwalifikował jako zarzut uzupełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 10 października 2006 r., V CSK 205/06. Legalis). W związku z tym powództwo w zakresie kwoty 571,96 zł oddalono. W pozostałym zakresie zarzut pozwanego był niezasadny. Przedawnienie objęło również roszczenie o odsetki ustawowe od tej kwoty (571,96 zł) za okres 29 maja 2010 - 28 maja 2012 r. tj. w kwocie 148.66 zł. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w kwocie 138 472,25 zł.

Sąd Okręgowy nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o rozłożenie świadczenia na raty. Podkreślono, że zgodnie z treścią art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten reguluje tzw. moratorium sędziego. Formuła "sąd może" nie oznacza dowolności poza wszelką kontrolą. Zastosowanie moratorium sędziowskiego może mieć miejsce jedynie w wypadkach "szczególnie uzasadnionych", tzn. wyjątkowych. Zdaniem Sądu Okręgowego owe "szczególne okoliczności" zachodzą wówczas, kiedy natychmiastowe wykonanie wyroku byłoby rażąco sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W niniejszej sprawie pozwany w ocenie Sądu Okręgowego nie powołał okoliczności uzasadniających uznanie, że jego przypadek w sposób szczególny uzasadnia rozłożenie świadczenia na raty. Podkreślono, że takie okoliczności jak utrzymywanie się z prac dorywczych, choroba pozwanego na łuszczycę, i nadciśnienie tętnicze oraz brak ubezpieczenia zdrowotnego nie stanowią owych szczególnych okoliczności o których mowa w art. 320 k.p.c.

W punkcie czwartym wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c., zaś w punkcie piątym na podstawie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. z 2013 r. poz. 1476) w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.). W punkcie szóstym natomiast orzeczono na podstawie art. 113 ust. I (a contrario) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, przy czym zaskarżył ten wyrok w części, tj. w zakresie punktu pierwszego oraz czwartego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego, tj. zeznań świadków, dowodu z dokumentu w postaci faktur oraz oświadczenia pozwanego, polegającej na ocenie dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania;
2. naruszenie art. 233 k.p.c. i art. 299 k.p.c. w zw. z art. 212 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie wszelkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, bowiem z pominięciem dowodu z przesłuchania stron, które miało wpływ na wynik sprawy w kontekście powoływania się Sądu na wypowiedzi pozwanego w trybie informacyjnego przesłuchania, które to nie może stanowić klasycznego źródła dowodowego;
3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 320 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez dokonanie błędnej oceny materiału dowodowego związanego ze stanem majątkowym, zdrowotnym i rodzinnym pozwanego, polegającej

na ocenie dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania;

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 103 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie niniejszego przepisu polegając na uznaniu ważności potwierdzenia przez powoda pismem z dnia 30 listopada 2015 r. czynności podjętych przez Pana J. O. w postaci zawarcia umowy z dnia 1 lutego 2006 r. z pozwanym pomimo, iż z treści porozumienia z dnia 1 lutego 2006 r. wyraźnie wynika, kto był upoważniony do reprezentowania poprzednika prawnego powoda, co z kolei jednoznacznie wskazuje na nieważność oświadczenia powoda wyrażonego pismem z dnia 30 listopada 2015 r.

Z powyższych względów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie drugim i czwartym poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, zaś z ostrożności procesowej, w przypadku braku podstaw do oddalenia powództwa, apelujący wniósł o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty. Ponadto pozwany wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego i przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, oświadczając jednocześnie że koszty te nie zostały pokryte.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja jako bezzasadna zasługiwała na oddalenie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wywodzone w apelacji zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego, jak i procesowego były całkowicie bezzasadne. Na wstępie należy przypomnieć, że podstawą żądania pozwu w niniejszej sprawie był weksel wystawiony przez pozwanego. Weksel ten był niezupełny w chwili jego wystawienia, niemniej został uzupełniony w dniu 29 maja 2012 r. Pozwany zwalczając żądanie pozwu tak na etapie postępowania przed Sądem I instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym zmierzał konsekwentnie do wykazania, że weksel ten został wypełniony niezgodnie z dołączonym doń porozumieniem. W apelacji pozwany wprost postawił wręcz zarzut, że porozumienie załączone do weksla było nieważne, a Sąd Okręgowy pominiawszy ten fakt naruszył art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 103 § 1 k.c. Niemniej Sąd Apelacyjny podziela obszerny wywód Sądu Okręgowego zgodnie z którym nie można mówić w przedmiotowym przypadku o nieważności porozumienia z dnia 1 lutego 2006 r., a gdyby nawet tak było to okoliczność ta nie miałaby znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Pozwany bowiem ową nieważność porozumienia wyprowadzał z podpisania go w imieniu strony powodowej przez osobę, która nie miała umocowania do działania w jej imieniu. W tym miejscu należy zaznaczyć, że porozumienie z dnia 1 lutego 2006 r. zostało podpisane przez pozwanego oraz poprzednika prawnego powoda (...) sp. z o.o. O ile pozwany porozumienie to podpisał osobiście, o tyle w imieniu poprzednika prawnego powoda działał J. O., który zgodnie z pieczęcią zamieszczoną pod porozumieniem był upoważniony do wystawiania i odbioru faktur VAT (k. 32). Niemniej należy zaznaczyć, że pozwany ani w momencie podpisywania porozumienia, ani przez następne lata nie kwestionował umocowania J. O. do działania w imieniu poprzednika powoda. Pozwany na podstawie tego porozumienia wystawił deklarację wekslową. Pozwany po raz pierwszy podniósł zarzut nieważności porozumienia z 1 lutego 2006 r. na rozprawie w dniu 28 października 2015 r. (k. 923). W odpowiedzi na ten zarzut pismem z dnia 30 listopada 2015 r. członkowie zarządu powodowej spółki potwierdzili, że J. O. był umocowany w dniu 1 lutego 2006 r. do działania w imieniu (...) sp. z o.o. w oparciu o udzielone mu pełnomocnictwo, a jednocześnie potwierdzili czynność dokonaną przez J. O. w postaci zawarcia porozumienia z dnia 1 lutego 2006 r. (k. 944). W tych okolicznościach Sąd Okręgowy trafnie uznał, że nie może być wątpliwości co do ważności i skuteczności porozumienia z dnia 1 lutego 2006 r. będącego podstawą wydania, a następnie wypełnienia weksla. Wywodzony więc w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 58 § 1 k.c. nie znajduje odzwierciedlenia w okolicznościach niniejszej sprawy. Należy jeszcze tylko dodać, że gdyby w rzeczywistości J. O. nie miał umocowania do działania w imieniu poprzednika prawnego powodowej spółki, to nie sposób byłoby mówić o nieważności przedmiotowego porozumienia, a ewentualnie o jego bezskuteczności zawieszanej. Znajdowałyby bowiem w takim przypadku zastosowanie art. 103 § 1 k.c. zgodnie z którym

jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta, przy czym w myśl art. 103 § 2 k.c. druga strona może wyznaczyć osobie, w której imieniu umowa została zawarta, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy; staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu. Trzeba wskazać, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej, powyższy przepis nie wskazuje terminu w ciągu którego może dojść do potwierdzenia umowy dokonanej przez rzekomego pełnomocnika. Przepis ten daje jedynie drugiej stronie porozumienia, w tym przypadku pozwanemu, możliwość wyznaczenia stronie w imieniu której działał rzekomy pełnomocnik terminu do potwierdzenia umowy. Bezspornym jest jednak, że pozwany J. D. takiego terminu nigdy stronie powodowej, ani jej poprzednikowi prawnemu nie wyznaczał. Termin więc do potwierdzenia porozumienia nie rozpoczął biegu, a wobec tego reprezentanci powoda mogli tego dokonać w szczególności w piśmie z dnia 30 listopada 2015 r. i oświadczenia złożonego w tym dniu nie sposób uznać za spóźnione. Trzeba jedynie przypomnieć, że przez okres prawie 10 lat pozwany nie kwestionował ważności porozumienia. Ponadto błędne są twierdzenia pozwanego jakoby potwierdzenie to nie mogło być dokonane przez członków zarządu powodowej spółki. Aczkolwiek powodowa spółka w rzeczywistości nie jest tą, która zawierała porozumienie, niemniej nie można zapomnieć, że (...) sp. z o.o. najpierw przekształciła się w (...) S.A., a następnie ta spółka została połączona poprzez przejęcie z (...) S.A. Zgodnie zaś z art. 494 § 1 k.s.h. spółka przejmująca z dniem połączenia wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej. W ten więc oto sposób powodowa spółka wstąpiła w prawo – uprawnienie kształtujące potwierdzenia porozumienia z dnia 1 lutego 2006 r. Umocowanie aktualnego powoda do dokonania tej czynności w ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, a więc również zarzut naruszenia art. 103 k.c. był całkowicie bezpodstawny.

W kontekście zarzutu nieważności porozumienia z dnia 1 lutego 2006 r. trzeba jeszcze dodać, na co zresztą zwracał uwagę również Sąd Okręgowy, że nawet ewentualna nieważność, czy bezskuteczność zawieszona powyższego porozumienia nie ma znaczenia w kontekście ważności zobowiązania wekslowego będącego podstawą żądania pozwu w niniejszej sprawie. W doktrynie bowiem i orzecznictwie ukształtowany jest pogląd, że nawet brak porozumienia wekslowego nie wpływa na ważność zobowiązania wekslowego (tak: A. Szpunar, M. Kaliński, Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Warszawa 2003, s. 93, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1963 r., II CR 249/63, OSNCP 1964, nr 10, poz. 208).

W ocenie Sąd Apelacyjny błędny był również podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. Podnosząc ten zarzut pozwany zmierzał do wykazania, że Sąd Okręgowy naruszył ten przepis przy badaniu stosunku podstawowego będącego przyczyną prawną wystawienia weksla będącego podstawą żądania pozwu. Aczkolwiek nie można negować prawa pozwanego do podnoszenia wobec powoda zarzutów ze stosunku podstawowego, albowiem weksel nie był indosowany, to jednak nie można podzielić zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice swobody sędziowskiej przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Przy czym jednocześnie wyraźnie wskazuje się, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikające z oceny dokonanej przez Sąd I instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób przyjąć, że Sąd Okręgowy w jakimkolwiek zakresie przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów i dokonał ustaleń faktycznych sprzecznych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a tym bardziej z naruszeniem zasady wszechstronnej oceny materiału dowodowego. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy. Sąd Okręgowy dodał wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego. Należy podkreślić, że Sąd I instancji oceny tej dokonał w kontekście zeznań przesłuchanych świadków, jak również dowodów z dokumentów strony powodowej, na które składały się nie tylko wystawione pozwanemu faktury, ale także dokumentacja księgowo-ewidencyjna powodowej spółki. Sąd Okręgowy trafnie zauważył, że na każdej fakturze w związku z którą został wypełniony weksel znajdowała

się informacja, że stanowi ona dokument WZ, zaś podpis odbiorcy faktury stanowi jednocześnie potwierdzenie odbioru towaru i jego zgodności pod względem ilości i asortymentu. Nie można w tym kontekście pominąć, że sporne faktury, z powyższą adnotacją zostały przez pozwanego podpisane. J. D. ani w toku postępowania przez Sądem Okręgowym, ani w postępowaniu apelacyjnym podpisów tych nie podważał. Jednocześnie podpis pozwanego znajduje się na każdej fakturze w oparciu o którą następnie został wypełniony weksel przez pozwanego wystawiony. Już ta okoliczność doprowadziła Sąd Okręgowy do trafnego wniosku o wydaniu pozwanemu towaru, których faktury te dotyczą. Sprzeczne bowiem z roztropnym i logicznym działaniem przedsiębiorcy byłoby złożenie podpisu pod fakturą VAT zawierającą wyżej przytoczoną informację, w sytuacji w której towar w rzeczywistości nie zostałyby wydany. Ponadto należy przypomnieć, że okoliczność wydania pozwanemu towaru znajdowała również potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków. Świadkowie ci potwierdzili, że pozwanemu był wydawany nowy towar mimo, że nie uregulował on poprzednich faktur, a jedynym warunkiem była zapłata 10% wartości pobieranego towaru, przy czym wpłata ta była gotówkowa i zaliczana na poczet przeterminowanych wcześniejszych płatności. Takie zasady współpracy stron znajdują wyrazne odzwierciedlenie w zeznaniach świadka M. W. (k., 522-523) oraz świadka G. W. (k. 523-524). Ponadto odroczenie terminu zapłaty wynika również z porozumienia zawartego przez strony w dniu 1 lutego 2006 r. Należy jednocześnie dodać, że taki model pobierania przez pozwanego nowej partii towaru znajduje odzwierciedlenie również w przedłożonej przez powoda dokumentacji księgowej, tj. wydrukach z systemu (...) oraz systemu (...) używanych w powodowej spółce. Z wydruków tych wynika, że pozwany w datach wystawiania faktur będących podstawą wypełnienia weksla dokonywał płatności na rzecz powodowej spółki, przy czym płatności te nie były zaliczane na poczet wierzytelności tymi fakturami objętymi, ale na poczet wcześniejszych należności. Ostatniej takiej wpłaty pozwany dokonał w dniu 20 marca 2012 r. (k. 548), co jest zgodne z datą wystawienia ostatniej faktury w oparciu o którą został wypełniony weksel. W ocenie Sądu Apelacyjnego spójność powyższej dokumentacji księgowo-ewidencyjnej powoda z zeznaniami świadków dowodzi zasadności wniosków wyprowadzonych przez Sąd Okręgowy o odebraniu towaru objętego fakturami VAT będącymi podstawą wypełniania weksla i nieuregulowaniu wynikających z nich płatności. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wniosek taki był jedynym logicznie wynikającym z materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, poddanego wszechstronnej ocenie i dlatego sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. był błędny i nie mógł doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku.

W powyższym kontekście należy jeszcze dodać, że nie można przyjąć naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 299 k.p.c. w zw. z art. 212 k.p.c. Należy bowiem zaznaczyć, że w niniejszej sprawie strona pozwana nie zgłosiła wniosku o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron. Jednocześnie brak było okoliczności, które mogłoby przemawiać za dopuszczeniem takiego dowodu z urzędu. Należy jedynie przypomnieć, że pozwany był w tym postępowaniu reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika od którego można oczekiwać aktywności procesowej z uwagi na obowiązującą w polskim prawie procesowym zasadę kontrydiktoryjności. Trzeba jednocześnie dodać, że zgodnie z zasługującym na pełną aprobatę orzecznictwem Sądu Najwyższego, ciężar wykazania, że weksel niepełny w chwili wystawienia został wypełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym (a do tego w rzeczywistości zmierzała obrona pozwanego) obciąża na ogólnej zasadzie art. 6 k.c. dłużnika wekslowego – w przedmiotowym przypadku pozwanego (tak: wyroku SN z 17 stycznia 2008 r., III CSK 193/2007, (PB 2008, nr 5, s. 17). Jeżeli wobec tego w ocenie strony pozwanej zasadnym było przeprowadzenie w niniejszej sprawie dowodu z przesłuchania stron, to wniosek taki powinna złożyć, czego jednak nie uczyniono. Ponadto trzeba dodać, że wbrew zarzutom zawartym w apelacji Sąd Okręgowy nie uznał przesłuchania wyjaśniającego pozwanego jako dowodu w sprawie. Próżno szukać jakiegokolwiek ustalenia dokonanego na tej właśnie podstawie. Zarzut wywiedziony w tym zakresie w apelacji całkowicie nie znajduje odzwierciedlenia w zaskarżonym orzeczeniu. Faktem jest natomiast, że Sąd Okręgowy przywołał przesłuchanie wyjaśniające pozwanego w kontekście ustalenia faktów spornych pomiędzy stronami. Zgodnie jednak z art. 212 § 1 k.p.c. sąd na rozprawie przez zadawanie pytań stronom dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. W ten sam sposób sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne. W tym więc kontekście Sąd Okręgowy z przesłuchania pozwanego wyprowadził skądinąd trafny wniosek, że de facto przyznał on, że towar otrzymał, a należności nie były przez niego regulowane z uwagi na popadnięcie w zwłokę. Nie można przyjąć naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 212 § 1 k.p.c.

Ostatecznie należy skonstatować, że Sąd Okręgowy trafnie uznał przedmiotowe powództwo za uzasadnione w przeważającym zakresie. Jednocześnie zasadnie przyjął, że w niniejszej sprawie nie zachodzą okoliczności, które mogłyby przemawiać za rozłożeniem zasądzonego świadczenia na raty. Warunki rozłożenia świadczenia na raty reguluje art. 320 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Z powyższego przepisu wynika, że instytucja rozłożenia na raty nie ma charakteru powszechnego, a jej zastosowanie w konkretnym przypadku zależy od szczególnych okoliczności. Ustanowiona w art. 320 k.p.c. norma ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Wynika to z faktu, iż dopuszcza ona znaczną ingerencję sądu w stosunek cywilnoprawny stron procesu. Rozkładając zasądzone świadczenie na raty, sąd wkracza bowiem w dziedzinę prawa materialnego i w ten sposób modyfikuje treści łączącego strony stosunku, w inny sposób, niż określa to treść tego stosunku. Ustawa nie precyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, lecz przyjmuje się, że wypadek szczególnie uzasadniony zachodzi między innymi, gdy ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Wymieniona przesłanka jest spełniona jedynie wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową i rodzinną dłużnika oraz szczególny charakter sprawy, wyrok zasądający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację. Prowadzenie egzekucji w tym zakresie narażałoby tylko wierzyciela na nieefektywne wydatki egzekucyjne, a dłużnika i osoby pozostające na jego utrzymaniu na utratę podstaw egzystencji. Takie bezskuteczne czynności egzekucyjne byłyby tymczasem szkodliwe społecznie i podważałyby sens prowadzenia procesu (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 08 lutego 2017 r. I ACa 923/16, niepubl.). W ocenie Sądu Apelacyjnego także w kontekście normy art. 320 k.p.c. zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty wywodzone w apelacji w tej części również nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy, w kontekście wniosku pozwanego o rozłożenie należności na raty, dokonał szczegółowej analizy jego sytuacji finansowej wynikającej zwłaszcza z oświadczenia zawartego we wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że pozwany jest osobą zdolną do pracy zarobkowej i nie ma na utrzymaniu innych osób – dzieci jego są pełnoletnie, zaś żona pracuje dorywczo. Poza tym podkreślono, że rozłożenie świadczenia na raty godziłoby w interes wierzyciela, który już 5 lat oczekuje na zaspokojenie roszczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego argumentacja ta pozostaje aktualna także na etapie postępowania apelacyjnego. Warto jeszcze nadmienić, że przeciwko rozłożeniu należności na raty przemawia również nielojalna postawa pozwanego wobec wierzyciela, albowiem pozwany nie tylko nie spełnił świadczenia wobec powoda, nie tylko nie podjął działań mających na celu polubowne załatwienie sprawy, ale nawet nie podał wierzycielowi swojego aktualnego adresu, co może świadczyć o jego woli uniknięcia wykonania zobowiązania. Dalsza zwłoka pozwanego z wykonaniem przedmiotowego zobowiązania w sposób nadmierny godziłaby w interes wierzyciela. Ponadto od daty wydania zaskarżonego wyroku, tj. 16 grudnia 2015 r. do daty rozprawy apelacyjnej, tj. 15 września 2017 r. upłynęło niemal dwa lata. W tym okresie pozwany mógł podjąć działania mające na celu zabezpieczenie środków na wypadek ewentualnego nieuwzględnienia jego apelacji.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny uznał apelację za bezzasadną, co na podstawie art. 385 k.p.c. skutkowało jej oddaleniem.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. za art. 108 § 1 k.p.c. Ponieważ pozwany postępowanie apelacyjne przegrał, toteż zasadnym było obciążenie go kosztami poniesionymi w tym postępowaniu przez powoda, o czym orzeczono w punkcie drugim wyroku. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 z póź. zm) w kwocie 5400 zł. Trzeba dodać, że z uwagi na wniesienie przedmiotowej apelacji w lutym 2016 r. należało przy ustalaniu kosztów zastępstwa procesowego uwzględnić pierwotne brzmienie tego rozporządzenia. Zgodnie bowiem z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2016, poz. 1667), które weszło w życie 27 października 2016 r. do spraw



wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

W punkcie trzecim wyroku na podstawie § 4 ust. 1, § 8 ust. 6 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2015, poz. 1805) w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2016, poz. 1715) Sąd Apelacyjny przyznał na rzecz radcy prawnego D. K., ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie, kwotę 5400 zł powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

Tomasz Szczurowski Robert Obrębski Dorota Markiewicz